

Scraps of Memory

جزء من الذاكرة



1826

1.	9	8	7	6	5	4	3	2	1
2.	18	17	16	15	14	13	12	11	10
3.	27	26	25	24	23	22	21	20	19
4.	36	35	34	33	32	31	30	29	28
5.	45	44	43	42	41	40	39	38	37
6.	54	53	52	51	50	49	48	47	46
7.	63	62	61	60	59	58	57	56	55
8.	72	71	70	69	68	67	66	65	64
9.	81	80	79	78	77	76	75	74	73
10.	90	89	88	87	86	85	84	83	82

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9

Dnia 11. 4. 1858. 4. rano przyjechał do  
 mnie 3 ludzi z N. K. W. D. i naradzali oddać im  
 broni, gdy powie drze tam im się niema wzdli  
 rewi z ja broni wezwał serono tylko mi  
 powie drze ich sam ra pnt godriny kyi  
 gotowy do wójaru nastaje Pol. Kostopol  
 gdyś miasto to wie się w Beres touren  
 pow. Kostopol woj. Wołyn. Tak też <sup>moje</sup> wra  
 z ro drze i rka dajace, sie rony i piecorgi  
 drze i przywieziono na wójrej w gmiemion  
 stacje Pol. i tam z innymi ro drze i mi  
 rka dajim, podrois w sam huietych wagonach  
 do Kostopol. Archangielsk.

Dnia 12. 4. 1858. 4. rano przyjechał do  
 mnie 3 ludzi z N. K. W. D. i naradzali oddać im  
 broni, gdy powie drze tam im się niema wzdli  
 rewi z ja broni wezwał serono tylko mi  
 powie drze ich sam ra pnt godriny kyi  
 gotowy do wójaru nastaje Pol. Kostopol  
 gdyś miasto to wie się w Beres touren  
 pow. Kostopol woj. Wołyn. Tak też <sup>moje</sup> wra  
 z ro drze i rka dajace, sie rony i piecorgi  
 drze i przywieziono na wójrej w gmiemion  
 stacje Pol. i tam z innymi ro drze i mi  
 rka dajim, podrois w sam huietych wagonach  
 do Kostopol. Archangielsk.

podczas podróży swoim imieniem (Kawiso  
 pamiątka Jagielka) w drugim dniu  
 i kolejnastępnych kilka było po prostu  
 w 3 dni po naszym przyjeździe postanowiliśmy  
 do lasu do rybnego drzew. Dniem naszym  
 spać nie pozwolono nam przyjechać tylko  
 mogliśmy z lasu oddalonego 4 km.  
 [W pierwszych dniach Kurietuś i Fogos  
 roku rubrano nas naszymi zdolnych do  
 pracy od rozbioru i zaprowadzenia nas o  
 60 km oddalonego tartaku gdzie tam  
 zaprzęgnięto nas do wyznaczenia podłogi  
 kolejowych. Zarządca tartaku był kimś  
 ciałowickim nazwisko Jouchim i dyrektor  
 Ruposow którzy starali się o jak najgłęb-  
 szego wykonanie nas co ten otworze  
 nam maświł (niejako idębytu było Harytoni)  
 Do rozbioru po naszymi liczbami nas nie  
 puszczano. Chleb i poczęstki dawano 800 gram

1881. W lipcu tegoż roku postanowiliśmy  
 nas na Karko do siamni przez dwa miesiące  
 byliśmy parętych dniach w woźnie wyżej  
 Karko. To ten nasz ludzi pochodziło  
 na naszym i moim kolega z tego imienia nazwisko  
 Mochula i jenermisi postawienie siamni  
 wystano nas woźni do pracy. Lesnej jenermisi  
 woźni 60 km do rozbioru nas nie puszczano  
 i tak bytem tam w pracy do lutego 1941 r]  
 i tych mierzg którzy mieli rozbioru i maświł  
 obrzezi pozwolili pracować bliżej rozbioru  
 to ten nasz pozwolano przyjeź do rozbioru  
 i tak pracować maświł w lesie  
 i do buciaru do czasu mogłem się z rozbioru  
 wieści. W  
 Boractwa czas naszej pracy oszukiwano  
 nas niemi kasiernie w Karopkach i  
 siamni z naszych zarobków pieniądze  
 na różne ich cele w naszym i rozbioru

rudy nie ureb. Ostatnio rudy  
 rudy i żelazny do 400 gr. i t. d.  
 W sierpniu 1941 roku  
 ku naszej wielkiej radości otrzymano  
 t. zw. udostawienie i ogłosenie nam  
 ie jestermy wolnymi obywatelami.  
 Dwie dni później formuje się  
 Armia Polska na terenie ZSSR.  
 W Kujawach i Łodzi w ten  
 nieru ściemnie pojechaliśmy wraz z  
 rodzinami. Wyjeżdżaliśmy statkami  
 rzeckimi. Wyjeżdżaliśmy do Kottłowa tam  
 składowano nas kilka rodzin kupiliśmy  
 wagon i ruszyliśmy do Baranów  
 do dowództwa armii. Po drodze nie  
 zrywano niemożna było dostać.  
 Po kilku tygodniowej podróży  
 przybyliśmy do Baranów tam  
 dopiero otrzymano w P. C. K.

możliwie szybko strawa i trochę sacharow  
 i mleka. Miodem i t. d. dawać.  
 W drugi dzień po przyjeździe skierują nas  
 na pociąg do Rosji w tych samych  
 wagonach do stacji Diata Patrejon  
 Leniński Kottłor. Takie  
 9 tygodni podróży i głośnie  
 wagonach (w do tego czasu w szereg)  
 przybyliśmy do miejsca wstępnego,  
 gdzie nas ułożono w wyjeżdżającym  
 nym Kottłorze. W czasie podróży  
 był taki głód nawet dzieci nasze 3 dni  
 przez gotowanej wody nie w ustach nie  
 nie miały. Nasz mar to zjedzenie tylko  
 jedno udręka narwisko kus. W innych  
 wagonach więcej.  
 Woi prace w Kottłorze z poeralku jeden  
 otrzymuje 1 leń i 2 dni wagi  
 400 gr. dzieci i starcy niezdolni do pracy

1826

1020 gr. mucha i raczej strach  
ktore trzech bylo ptaci.

Z koncem stycznia 1942. roku dostalem  
wezwanie do Komisji przegladu Komisji  
wojskowej i 12 lutego otrzymalem  
wezwanie do wojaka.

Wychodze z demurem z rami  
drzwi na ramie bedac pewnym ze  
juz ich nigdy nie zobacze bo byly  
w stanie wywiezenia.

W tym tej katechizacji  
marzaka, Bawerzaka i nowa katechizacja  
Yablonska i wiele innych ktorych  
marzaka nie pamietam

Sieruznaki Marcini



الملك فيصل الأول

الاسم

المدسة

(مصنوعات عبد القادر عيناوي)